materiał prasowy

30-01-2019

***Nigdy nie jest za późno na postanowienia noworoczne*: zapanuj nad domowymi finansami w 5 krokach**

**Jak wynika z badania przeprowadzonego przez BIG InfoMonitor[[1]](#footnote-1), styczeń to drugi, najtrudniejszy miesiąc dla Polaków pod względem finansowym. Na pierwszym miejscu znajduje się grudzień
– aż 62 proc. ankietowanych w tym okresie z powodu dużych, świątecznych wydatków miało problemy z terminowym opłaceniem rachunków czy rat kredytów. Wyjście na finansową prostą w takiej sytuacji może zająć nawet kilka miesięcy, szczególnie, jeżeli nie zareagujemy w porę
i ulegniemy np. poświątecznym wyprzedażom lub nie będziemy kontrolować wydatków podczas zimowych wyjazdów w trakcie ferii. Jeśli masz wrażenie, że zaczynasz rok z finansowym kacem, brakuje Ci gotówki lub nie wiesz, jak wygospodarować oszczędności – czas na zmiany. Eksperci Związku Firm Pośrednictwa Finansowego (ZFPF) radzą, jak w kilku prostych krokach zapanować nad domowym budżetem.**

Początek roku to dobry moment na uporządkowanie domowych finansów, szczególnie gdy regularnie zdarza się, że pod koniec miesiąca brakuje nam środków na koncie, W takiej sytuacji trudno także myśleć o planie odkładania pieniędzy na „czarną godzinę”. – *Gdy mamy problemy z utrzymaniem domowego budżetu w ryzach, wystarczą większe zakupy, np. poświąteczne wyprzedaże, by pojawiły się trudności z utrzymaniem płynności finansowej. Dlatego, pierwszym krokiem do opanowania domowej kasy, powinno być opracowanie budżetu, czyli po prostu skrupulatne policzenie wszystkich wydatków, które czekają nas w skali miesiąca oraz wpływów –* mówi **Bartosz Turek, ekspert ZFPF, Open Finance** i dodaje, że jest to dobry punkt wyjścia do opracowania dalszego „planu naprawczego” naszych finansów.

1. **Licz i opanuj wydatki**

Według ekspertów, w odnalezieniu się w „domowej księgowości” pomogą aplikacje finansowe dostępne np. na smartfony. Zamiast tworzyć tabelę w Excelu, wystarczy pobrać na telefon darmowe narzędzie np. „Kontomierz” i zacząć kontrolować, ile wydajemy. Aplikację można zsynchronizować z kontami osobistymi, dzięki czemu łatwo sumować wpływy i grupować wydatki według kategorii, np.: rachunki, zakupy spożywcze, spontaniczne przyjemności, spłaty pożyczek, itd. Wiele programów, jak np. „MoneyLover” czy „HandWallet”, oprócz podstawowej funkcji liczenia wydatków umożliwia także skanowanie rachunków, tworzenie prostych planów finansowych, np. oszczędzania, czy nawet przeliczanie walut, co jest szczególnie przydatne, gdy często podróżujemy. Większość banków umożliwia także korzystanie z programów, które automatycznie grupują i zliczają płatności, a także przelewy, które wykonujemy ze środków z konta osobistego. Wszystkie te narzędzia pozwalają na szybki i stały podgląd dostępnych funduszy, a także monitorowanie kondycji naszych finansów.

1. **Przygotuj się na nieprzewidziane wydatki**

W domowym budżecie oprócz stałych wydatków, musimy także umieścić nagłe i niezaplanowane koszty – w innym przypadku, te mogą stać się potencjalnym źródłem kłopotów finansowych.
Jak to zrobić? – *Nie możemy przewidzieć nagłych i przykrych niespodzianek, takich jak np. choroba czy utrata pracy, ale możemy zawczasu się na nie przygotować finansowo. Minimalną kwotę, która daje poczucie bezpieczeństwa w trakcie życiowych zawirowań, uznaje się sumę, która pokrywa koszty życia przynajmniej przez trzy miesiące – okres sześciu miesięcy jest optymalny. Oczywiście, taka poduszka finansowa może być też przeznaczona po prostu na wszelkie nieprzewidziane, duże wydatki, które pojawią się na naszej drodze. Trudno ją zgromadzić od razu, więc każdego miesiąca odkładajmy nawet drobniejsze kwoty, które po jakimś czasie dadzą sensowne oszczędności –* radzi **Michał Krajkowski, ekspert ZFPF, Notus**.

1. **Wyrób w sobie nawyk oszczędzania**

Według ekspertów kluczem do stabilnej sytuacji finansowej jest także wyrobienie w sobie nawyku oszczędzania. Wielu osobom trudno jest wygospodarować kwoty, które mogłyby regularnie odkładać.
– *Często wydaje się nam – błędnie – że nasze wynagrodzenie jest za małe, by odkładać środki na później. W rzeczywistości lepiej ustalić, że np. na początku każdego miesiąca przelewamy na konto oszczędnościowe 5% wynagrodzenia. Do dyspozycji zostaje nam wtedy pozostałe 95% środków. Niech będzie to kwota, która nie zaburzy naszej płynności finansowej, ale pozwoli wyrobić dobry zwyczaj oszczędzania. Rachunki oszczędnościowe są co prawda niskooprocentowane, ale wydają się idealnym rozwiązaniem dla osoby, która chce zacząć odkładać, ponieważ dają dużą elastyczność – w każdej chwili możemy wypłacić środki, jeżeli będą pilnie potrzebne. Już po kilku miesiącach zobaczymy, że oszczędności rosną, natomiast nie dzieje się to z uszczerbkiem dla naszych finansów. Gdy dostaniemy podwyżkę, możemy zwiększyć pulę oszczędności. Uzbierane środki możemy przeznaczyć na dowolny cel, np. wakacje, większe zakupy czy świąteczne wydatki lub na budowanie poduszki finansowej –* mówi **Bartosz Turek, ekspert ZFPF, Open Finance**.

1. **Spłać kartę kredytową i inne „drobne” zobowiązania**

Zawsze powinniśmy także dbać o uregulowanie zobowiązań, które „wiszą” nam nad głową. Jeżeli korzystaliśmy np. z karty kredytowej, postarajmy się spłacić ją jak najszybciej, najlepiej tak, aby nie płacić dodatkowych odsetek, nawet gdy oznacza to rezygnację z zaplanowanych zakupów czy przyjemności. Dzięki temu, łatwiej będzie nam pozbyć się zbędnego obciążenia finansowego. – *Jeśli jednak mamy problem z terminową spłatą zaciągniętych kredytów czy pożyczek, nie chowajmy głowy w piasek. Udajmy się do banku i zapytajmy np. o możliwość ustalenia „nowego”, dogodniejszego dla nas planu spłaty. Wtedy szybciej uregulujemy dług –* dodaje **Michał Krajkowski, ekspert ZFPF, Notus**.

1. **Zabezpiecz się na przyszłość**

Ostatnim krokiem do stabilnej i bezpiecznej sytuacji finansowej jest zadbanie o przyszłość. Gdy mamy już zgromadzone środki na tzw. czarną godzinę, czas pomyśleć o długoterminowym planie pomnażania środków, by zapewnić sobie godne życie na emeryturze. Warto więc wybrać program oszczędzania, który pozwoli nam nie tylko na gromadzenie środków, ale także zapewni, że te będą na siebie pracować. Umożliwiają to np. na systemy emerytalne IKE lub IKZE, które jednocześnie nie pomniejszają zaoszczędzonych kwot o „podatek Belki” w wysokości 19 proc., a więc w tym przypadku można liczyć na większe zyski.Oszczędzanie w ramach tych produktów wiąże się jednak z długim horyzontem czasowym – ulga obowiązuje tylko wtedy, gdy nie będziemy sięgać po rosnące oszczędności aż do 60 lub 65 r.ż., warto o tym pamiętać.

**Kontakt dla mediów:**

**Paulina Pytel**

+48 575 864 444

p.pytel@lightscape.pl

1. Badanie „Nastawienie do finansów” z 2018 r. wykonane przez Quality Watch na zlecenie BIG InfoMonitor. [↑](#footnote-ref-1)